

Sygn. akt V Ca 504/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	Sędzia Beata Gutkowska
Protokolant:	Julia Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 15 listopada 2021 r., sygn. akt I C 3995/19

1. oddała apelację;

2. zasądza od B. W. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą

w W. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 504/22**

## UZASADNIENIE

B. W. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) kwoty 400 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 marca 2018 roku do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując że powód nie wykazał legitymacji czynnej w sprawie bowiem nie wykazał, że odbył sporny lot oraz że przyczyną opóźnienia lotu były częściowo okoliczności nadzwyczajne.

**Wyrokiem z dnia 15 listopada 2021 r., sygn. akt I C 3995/19 Sad Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.597,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa kwotę 319,81 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.**

**Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając je w całości. Orzeczeniu Sądu pierwszej instancji zarzucił naruszenie:**

1. art. 233 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 5, 6 i 7 Rozporządzenia (WE) NR 261/2004 Parlamentu europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (zwanego dalej Rozporządzeniem WE 261/2004), poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w niniejszej sprawie, a co za tym idzie dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów tj. opinię biegłego sądowego, wydruków z portalu flightstats.com, skutkującą brakiem wywiedzenia przez Sąd I instancji właściwych wniosków w zakresie stanu faktycznego i finalnie oddaleniem powództwa, poprzez stwierdzenie, iż strona pozwana podjęła wszelkie dostępne jej racjonalne środki zaradcze z jednoczesnym pominięciem pozostałych, istotnych okoliczności sprawy, w szczególności związanych z tym, że:

a) pozwana miała świadomość niekorzystnych warunków atmosferycznych z dostatecznym wyprzedzeniem, co ewidentnie stanowiło wystarczającą ilość czasu na podjęcie jakichkolwiek racjonalnych środków czy wdrożenie odpowiednich procedur,

b) w przedmiotowej sprawie miał miejsce normlany związek przyczynowo- skutkowy, ponieważ powstałe opóźnienie z tytułu usterki technicznej spowodowało dalsze negatywne konsekwencje w postaci wydłużonego postoju.

2. art. 233 par 1 k.p.c. w zw. z art. 5, 6 i 7 Rozporządzenia nr 261/2004, poprzez braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w niniejszej sprawie w postaci dokumentu podróży skutkującym - błędnym uznaniem, iż strona powodowa, nie wykazała iż była pasażerem opóźnionego rejsu, a tym samym brakiem podstaw do dochodzenia zryczałtowanego odszkodowania.

3. art. 5 ust. 3 Rozporządzenia WE 261/2004 przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu, że opóźnienie przedmiotowego lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności stanowiących zdarzenie o charakterze zewnętrznym, na które przewoźnik nie miał wpływu i któremu nie mógł zapobiec.

4. art. 7 ust. 1 pkt a Rozporządzenia WE 261/2004 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz błędne przyjęcie, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania, o którym mowa w rzeczonym przepisie, co skutkowało oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od na rzecz powoda kwoty 400 euro wraz z odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenie od na rzecz powoda kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony powodowej, celem potwierdzenia uczestnictwa we skarżonym locie z dnia 1 marca 2018 roku na trasie G.- H. oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z regulaminu Biura (...), celem wykazania zasad płatności za zarezerwowane podróże.

**Sąd Okręgowy, zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podziela w całości i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień w przepisach prawa, a kwestionowany wyrok - oparty na właściwej analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, poddanej następnie trafnej ocenie prawnej - nie może być skutecznie wzruszony na skutek apelacji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Zwalczenie oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla apelującego wersji ustaleń opartej na jego subiektywnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. Ocenie tej nie można zarzucić dowolności. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy oddalił powództwo, wskazując iż powód nie wykazał, że w ogóle odbył sporny lot oraz że na ponad 3-godzinne opóźnienie lotu złożyły się dwa czynniki. Pierwszym z nich była usterka techniczna samolotu przeznaczonego pierwotnie do wykonania lotu, która to okoliczność obciążała stronę pozwaną, a drugim niekorzystna pogoda, za który to czynnik pozwany nie odpowiadał. Od ogólnego opóźnienia spornego lotu (3 godziny 25 minut) należało zatem odjąć czas opóźnienia spowodowany czynnikami, za które pozwany nie odpowiadał (1 godzina - oczekiwanie na lotnisku w G. na odlodzenie samolotu, powstałe na skutek warunków atmosferycznych panujących tego dnia na lotnisku), wobec czego wymiar opóźnienia spowodowany czynnikami obciążającymi pozwanego (2 godziny 25 minut - usterka techniczna pierwotnego samolotu i oczekiwanie na samolot zastępczy) nie pozwala na obciążenie pozwanego obowiązkiem zapłaty odszkodowania na rzecz powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnie Sąd Rejonowy uznał, iż powód nie wykazał, że w ogóle odbył sporny lot. Sąd odwoławczy w pełni podziela argumentację przytoczoną przez Sąd pierwszej instancji w tym zakresie oraz ocenę złożonego przez powoda dokumentu o nazwie „dokumenty podróży”. Nie widząc potrzeby powielania wywodów Sądu meriti, podkreślić jedynie należy, iż mimo zgłoszenia w pozwie wniosku o przesłuchanie powoda na okoliczność udziału w locie, pełnomocnik powoda nie odpowiedział na wezwanie Sądu do wskazania czy podtrzymuje wniosek o przesłuchanie powoda, a jeśli tak, do podania adresu e-mail powoda w terminie 14 dni od otrzymania wezwania pod rygorem uznania, że pełnomocnik nie podtrzymuje wniosku dowodowego. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy podczas rozprawy w dniu 15 listopada 2021 r. pominął dowód z przesłuchania powoda. W świetle przedstawionych okoliczności Sąd odwoławczy również pominął zawarty w apelacji wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda jako spóźniony, podobnie jak wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z regulaminu biura (...). Zgodnie bowiem z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przez nowe fakty i dowody należy rozumieć te, które nie były stronie znane do chwili wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji lub te, które powstały już po wydaniu wyroku. Można powoływać również fakty i dowody, które wprawdzie były znane stronie przed wydaniem wyroku przez sąd pierwszej instancji, lecz ich powołanie przez stronę nie było konieczne. W ocenie Sądu Okręgowego brak było przeszkód do przeprowadzenia ww. dowodów już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wobec czego wnioski te nie mogły zostać uwzględnione.

Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu odwoławczego dowód z regulaminu biura podróży był nieistotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem na jego podstawie nie można było wykazać, że wycieczka została przez powoda opłacona, gdyż nie jest to potwierdzenie dokonania płatności, a ogólnikowy dokument przedstawiający warunki uczestnictwa w imprezach turystycznych organizowanych przez biuro (...).

Sąd Rejonowy prawidłowo również uznał, w oparciu o zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy, że pozwany udowodnił wystąpienie po swojej stronie przesłanki egzoneracyjnej uwalniającej go od odpowiedzialności z tytułu odszkodowania wynikającego z opóźnienia lotu – 1 godzina z łącznego czasu opóźnienia wynoszącego 3 godziny i 25 minut spowodowana była oczekiwaniem na lotnisku w G. na odlodzenie samolotu, powstałe na skutek warunków atmosferycznych panujących tego dnia na lotnisku .

Wskazać należy, że opóźnienie (odwołanie) lotu nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (zob. ETS w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Zatem, przewoźnik lotniczy jest zwolniony z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c i art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, jeżeli dowiedzie, że odwołanie lub opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Z materiału zgromadzonego w aktach sprawy jednoznacznie wynika, iż w dniu spornego lotu na lotnisku w G. panowały niekorzystne warunki atmosferyczne. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że warunki pogodowe wpływające na możliwość kursowania lotów są zdarzeniami nadzwyczajnymi, którym przewoźnik, mając na względzie wszelkie dostępne osiągnięcia w dziedzinie komunikacji powietrznej, nie może przeciwdziałać ani na nie wpłynąć. Owe warunki pogodowe nie muszą wpływać wyłącznie na sam lot, lecz mogą one również wpływać na niego w sposób pośredni. Warunki pogodowe mające wpływ na terminowe wykonanie określonych lotów są zatem okolicznościami, które niewątpliwie powinny zostać uznane za okoliczności wyjątkowe w rozumieniu art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów.

W ocenie Sądu Okręgowego oczywistym także jest, że w sytuacji wstrzymania pewnej liczby lotów, powstają opóźnienia także w kolejnych następujących lotach. Ruch lotniczy nie powraca do normalnego rytmu od razu wraz z następującą poprawą pogody, istnieje bowiem konieczność dostosowania się opóźnionych samolotów do ustalonej wcześniej siatki lotów. Opierając się na doświadczeniu życiowym wskazać trzeba, iż zniwelowanie skutków złych warunków pogodowych i powrót do normalnej pracy lotniska może zająć istotny czas. Poziom dezorganizacji pracy przewoźników i lotniska jest bowiem ogromny i nie pozwala na dokładne dokumentowanie każdego opóźnienia każdego statku powietrznego, a w tym zaplanowanie odpowiednich przepustów czasowych niwelujących całkowicie wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności. Podkreślić należy również, że wszystkie działania pozwanego winny być oceniane przez pryzmat tego, iż priorytetem dla przewoźnika jest zapewnienie osobom podróżującym odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa przelotu, nawet jeśli ma się to odbyć kosztem punktualności realizowanych rejsów.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zarzucić przewoźnikowi, że błędnie zaplanował częstotliwość rejsu samolotu. Zasada rotacyjnego korzystania z lotu jest jedyną rozsądną organizacją lotów, również z punktu widzenia konsumenta. W przeciwnym razie, linie lotnicze, celem uniknięcia lub zminimalizowania czasu opóźnienia, musiałyby zabezpieczyć na ewentualne loty inne samoloty, które musiałyby oczekiwać na lotniskach, co generowałoby dużo większe koszty działalności przedsiębiorstwa. W konsekwencji, większe koszty działalności przedsiębiorstwa generowałyby wyższe opłaty za bilety. Zatem, tak przyjęta organizacja transportu lotniczego jest jedyną rozsądną z punktu widzenia ekonomiki przedsiębiorstwa. Słusznie przy tym wskazano w odpowiedzi na apelację, że nawet 5-godzinny zapas czasu pomiędzy lotami nie gwarantowałby, że w momencie planowanego lotu warunki atmosferyczne pozwoliłyby na bezpieczne i planowe wykonanie konkretnego lotu.

Przewoźnik powinien dołożyć należytej staranności w celu umożliwienia pasażerom dotarcia do celu w jak najszybszym czasie pomimo przeszkód jakie miały miejsce. W niniejszej sprawie, do opóźnienia doszło nie tylko z powodu złej pogody, ale również na skutek usterki technicznej samolotu, który pierwotnie miał odbyć sporny

lot. Zdaniem Sądu przewoźnik dołożył w tym zakresie należytej staranności sprowadzając samolot zastępczy, zaś wygenerowane w tym zakresie opóźnienie wynoszące nieco ponad 2 godziny nie było nadmierne. Jak słusznie zwrócił uwagę biegły, który sporządził opinię w sprawie, oczekiwanie że samolot zastępczy zostanie sprowadzony natychmiast jest niezasadne, bowiem samolot ten z pewnością nie był samolotem czysto rezerwowym trzymanym na postoju w rezerwie, lecz realizował swój grafik lotów i został zaangażowany do przedmiotowego lotu, ponieważ był od jakiegoś momentu dostępny. Argumentacja i oczekiwania utrzymywania samolotów wyłącznie w celach rezerwowych jest nieracjonalne ekonomicznie i rzadko jest stosowane przez linie lotnicze. Sąd nie zgadza się przy tym z twierdzeniem powoda, że usterka techniczna była przyczyną dalszych opóźnień. Przyczyną dalszych opóźnień były bowiem złe warunki atmosferyczne, a więc okoliczność niezależna od defektu technicznego maszyny i od przewoźnika. Jak bowiem wskazał biegły w wydanej opinii, w warunkach zimowych, w przypadku konieczności przeprowadzenia odśnieżania i odladzania płyt postojowych, dróg kołowania i dróg startowych, operacje lotnicze zostają wznowione dopiero po dokładnych kontrolach stanu nawierzchni lotniskowych oraz po weryfikacji warunków meteorologicznych. Nie ma zatem wątpliwości, że do czasu podjęcia decyzji przez zarządzającego portem lotniczym o wznowieniu operacji lotniczych, sytuacja na danym lotnisku pozostaje poza wszelką kontrolą przewoźników lotniczych.

Odnosząc się z kolei do poniesionego w apelacji twierdzenia, iż strona pozwana miała świadomość, że sporny lot został zaplanowany w okresie zimowym powinna więc zaplanować większą przestrzeń czasową przed rozpoczęciem lotu, wskazać należy, iż tego dnia warunki pogodowe na lotnisku w G. były wyjątkowo niekorzystne – opady śniegu trwające wiele godzin w połączeniu z niskimi pułapami chmur, a okresowo ograniczoną widzialnością i niską temperaturą, wymuszały odladzanie. Należy przy tym powtórzyć za biegłym, iż naiwnością byłoby zakładać, że ewentualne opóźnienia będą się wpasowywać w pozostawione rezerwy czasowe. Awaria czy załamanie pogody może wystąpić w dowolnym momencie. Zatem uwzględnienie dużych rezerw czasowych mogłoby oznaczać realizowanie dwukrotnie mniejszej liczby przelotów na dobę niż obecnie, na co nie stać ekonomicznie żadnej linii.

Mając na uwadze powyższe rozważania żaden z podniesionych w apelacji zarzutów, tak procesowych, jak i materialnych nie zasługiwał na uwzględnienie, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia. W konsekwencji, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.